

II Ca 1387/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Renata Stępińska (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Ewa Krakowiak SO Magdalena Meroń-Pomarańska
Protokolant sądowy:	Małgorzata Łojewska

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2014 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. C.

przeciwko (...)z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie

z dnia 27 lutego 2014 r., sygn. akt I C 925/13/P

1. oddala apelację,

2. zasądza stronie pozwanej (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda K. C. kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem kosztów postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 12 listopada 2014 roku

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 lutego 2014 roku, sygn. akt. I C 925/13/P, Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie w punkcie I zasądził od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda K. C. kwotę 4.000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 5.04.2013 r. do dnia zapłaty; w punkcie II zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.624,35 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Jako okoliczności bezsporne Sąd I instancji ustalił, że G. M. K. powierzyła od dnia 1 października 2012 r. wykonywanie obowiązkowego zadania własnego utrzymania czystości i porządku w granicach administracyjnych

miasta K., obejmujące m.in. utrzymanie czystości i porządku na drogach publicznych i wewnętrznych położonych na nieruchomościach będących własnością, pozostających we władaniu G. M. K. lub Skarbu Państwa - (...) z siedzibą w K., które to zawarło z (...) S.A. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z działalnością prowadzoną przez tę firmę, potwierdzoną polisą nr (...). Podstawą umowy były Ogólne warunki ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dla klienta korporacyjnego, ustalone uchwałą Zarządu (...) S.A z dnia (...), ze zmianami ustalonymi uchwałą z dnia (...). W dniu 15 października 2012 roku doszło do uszkodzenia pojazdu marki (...) nr rejestracyjny (...), stanowiącego własność powoda K. C., w wyniku uderzenia przez kamień, który po uprzednim najechaniu nań, wyskoczył spod kół samochodu marki O. (...) nr rejestracyjny (...), kierowanego przez A. B., co miało miejsce na jezdni na ulicy (...) w K.. Zgłoszona szkoda została zarejestrowana pod numerem (...), a w piśmie z dnia 11 lutego 2013 roku strona pozwana stwierdziła brak swojej odpowiedzialności za tą szkodę.

Nadto Sąd Rejonowy na podstawie pismo (...) z dnia 21 stycznia 2013 r. ustalił, że w październiku 2012 roku jezdnia w ciągu ulicy (...) była oczyszczana jedynie w dniu 4 października 2012 roku. Natomiast w oparciu o opinię biegłego ustalił, że wskutek doznanego uszkodzenia, pojazd powoda wymaga wymiany pokrywy silnika, lakierowania dachu i wymiany części uszkodzonych przy demontażu szyby (uszczelki). Wysokość szkody zaistniałej w pojeździe marki (...) o nr rej. (...) wskutek zaistniałego zdarzenia w dniu 15 października 2012 roku wynosi 4.478,42 zł netto (5.508,46 zł brutto).

Mając na uwadze powyższe, Sąd I instancji stwierdził, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Cytując przepisy 822 k.c. i art. 805 k.c. nie podzielił stanowiska strony pozwanej, iż okoliczność wypadnięcia kamienia spod kół pojazdu O. (...) i jego uderzenia w maskę i dach pojazdu powoda, stanowiły szkodę objętą ochroną ubezpieczeniową w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, regulowanego w ustawie o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, a w konsekwencji, że szkoda ta winna zostać powodowi zrekompensowana z OC posiadacza pojazdu O. (...). Uznał bowiem, że podstawą odpowiedzialności G. M. K. za szkody wynikłe z naruszenia obowiązku utrzymania dróg publicznych w należyтым stanie są ogólne zasady odpowiedzialności deliktowej. Fakt, że obowiązek utrzymania nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, został nałożony ustawą z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (tekst jednolity - Dz. U z 2004 roku, nr 204, poz. 2086 ze zm.) oraz należy do zadań własnych gminy (art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym, tekst jednolity - Dz. U. z 2001 r., nr 142, poz. 1591 ze zm.), nie przesądza jeszcze o tym, że gmina wykonuje władzę publiczną. W ocenie Sądu Rejonowego, obowiązki te należą do sfery dominium i wykonując je gmina pełni funkcje czysto usługowe. Skoro powierzyła wykonywania zadania własnego - utrzymanie właściwej nawierzchni dróg - (...) sp. z o.o. - przedsiębiorstwu zawodowo trudniącemu się tego rodzaju działalnością (art. 426 k.c.), to podmiot ten w pełni odpowiada na samodzielnej podstawie wynikającej z art. 415 k.c., za szkody wyrządzone użytkownikom dróg, wskutek swojego zawinienia. W ocenie Sądu I instancji, poczynione ustalenia nie dowiodły prawidłowego wywiązania się przez Miejskie Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. z powierzonych jej przez gminę obowiązków, skoro w październiku 2012 roku jezdnia w ciągu ulicy (...) była oczyszczana jednokrotnie, na ponad 10 dni przed zdarzeniem. Natomiast niesporne było, iż szkodę spowodował kamień, który wypadł po najechaniu nań przez pojazd O. (...). Strona pozwana nie wykazała przy tym właściwej inicjatywy dowodowej dla wykazania odmiennego stanu faktycznego, tj. takiej, która zmierzałaby do wykazania, iż kamień został przewieziony między kołami tego pojazdu i odpowiedzialność za szkodę ponosi kierujący pojazdem O. (...), na zasadzie ryzyka. Powód cofnął dowód z zeznań świadka A. B. na okoliczność przebiegu zdarzenia, a strona pozwana nie wniosła o jej przesłuchanie. Zdaniem Sądu I instancji, przypadkowe najechanie na kamień leżący na drodze, nie pozostaje w związku z ruchem pojazdu i nie wiąże się z odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka samoistnego posiadacza pojazdu (art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c.). Tym samym brak było podstaw do wyłączenia odpowiedzialności strony pozwanej, na podstawie wewnętrznej umowy zawartej przez nią z (...) i wynikającego z wprowadzonego w OWU w § 3 ust. 1 zastrzeżenia, dotyczącego wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, w przypadku gdy zdarzenie powodujące szkodę objęte jest innym obowiązkowym ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej. Sąd Rejonowy stwierdził, że nie sposób przyjąć, by takie wewnętrzne zastrzeżenie umowne miało odnosić

skutek wobec powoda, który poniósł szkodę, na skutek niewłaściwego wykonywania swoich obowiązków przez (...). Stosownie do treści zawartej umowy ubezpieczenia (§ 6), przedmiotem ubezpieczenia była odpowiedzialność cywilna ubezpieczonego za szkody wyrządzone osobie trzeciej w związku z prowadzeniem przez ubezpieczonego działalności określonej w umowie ubezpieczenia lub posiadany mieniem, które jest wykorzystywane w takiej działalności, będące następstwem czynu niedozwolonego w granicach odpowiedzialności ustawowej lub niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. W konsekwencji Sąd I instancji stwierdził, że ubezpieczyciel winien ponieść co do zasady odpowiedzialność, za nienależyte wykonanie zobowiązania przez ubezpieczonego podmiot. Kwestionowaną przez stronę pozwaną wysokość należnego powodowi odszkodowania, ustalił na podstawie opinii biegłego, który oparł się na metodzie kosztorysowej (w oparciu o prognozowane koszty naprawy), przyjmując ceny części i usług na poziomie obowiązującym na rynku lokalnym (uchwała SN z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03). Nie miał przy tym wątpliwości, iż w rachubę – o ile ich użycie jest niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy, albo gdy ich zastosowanie nie prowadzi do zwiększania wartości pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed powstania szkody – wchodzi także części nowe (wyrok SN z dnia 20 listopada 1970 r., II CR 425/72 i uchwała SN z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CZP 80/11), a w takim zakresie, w jakim poszkodowany może dokonać wyboru warsztatu naprawczego (w szczególności kierując się fachowością i rzetelnością technicznej obsługi oraz poziomem prac naprawczych - autoryzowanego [uchwała SN z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03]) – również części oryginalne. Mając na uwadze, iż wyliczony przez biegłego koszt naprawy pojazdu stanowił kwotę wyższą od kwoty objętej pozwem, Sąd Rejonowy zasądził żadaną kwotę w całości z należnymi odsetkami ustawowymi. Dodał, że nawet potrącenie od kwoty szkody wyliczonej przez biegłego franszyzy redukcyjnej w wysokości 400 zł, pozostawałoby bez wpływu na zasadność żądania pozwu.

O kosztach procesu orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c., a złożyły się na nie: 240 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu i wniosku o zabezpieczenie dowodu, 600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego, po myśli § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 767,35 zł wynagrodzenia biegłego.

W apelacji od całości ww. wyroku strona pozwana zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego, poprzez błędną interpretację:

- art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych w związku z art. 435 k.c., poprzez uznanie, że szkoda powstała w wyniku najechania na kamień nie pozostaje w związku z ruchem pojazdu i nie wiąże się z odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka samoistnego posiadacza pojazdu w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC,

- § 3 ust. 7 owu OC (...) z dnia 7 maja 2009 r., poprzez przyjęcie, że nie zachodzi podstawa do wyłączenia odpowiedzialności (...), a co za tym idzie (...) S.A. w tej sprawie,

- art. 6 k.c. poprzez obciążenie ciężarem dowodzenia strony pozwanej, a nie powoda,

- zasądzenie odszkodowania, bez zastosowania wynikającej z umowy franszyzy redukcyjnej,

2. sprzeczność ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez uznanie, że (...) nienależycie wywiązało się z obowiązku oczyszczenia drogi, na której leżał kamień, tylko dlatego, że doszło do szkody wskutek najechania na kamień.

W konkluzji strona pozwana wnioskuje o uchylenie i zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, względnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, przy zasądzeniu kosztów procesu za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji wskazała w szczególności, że w doktrynie i orzecznictwie cywilnym ugruntowane jest stanowisko, iż szkoda spowodowana przez kamień odrzucony przez jadący pojazd pozostaje w związku z ruchem

pojazdu, który najechał na kamień i rodzi odpowiedzialność w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC pojazdu. Ruch pojazdu z art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych rozumiany jest bowiem bardzo szeroko. W konsekwencji uznała, że odszkodowanie należne powodowi nie mogło być wypłacone z polisy (...), bowiem zgodnie z treścią umowy ubezpieczenia, odpowiedzialność za powyższą szkodę została wyłączona. Nadto podnosiła, że nie została wykazana wina, ani jakiegokolwiek zaniedbanie ze strony (...) za szkodę, a o winie i o odpowiedzialności za szkodę nie może stanowić fakt, że kamień znajdował się na drodze. To nie strona pozwana miała udowodnić brak zawinienia i uchybienia po stronie (...), ale zgodnie z regułą dowodową z art. 6 k.c., to powód miał udowodnić wystąpienie zaniedbania po jej stronie, tj. niewłaściwe wykonanie umowy, które skutkowało powstaniem szkody. Nie może stanowić o zaniedbaniu leżący na jezdni kamień, bowiem wszyscy użytkownicy dróg wiedzą, że nie sposób jest tak monitorować drogę i tak oczyszczać, by nie mógł na niej znaleźć się kamień. Dodatkowo powód nie wykazał, skąd ten kamień znalazł się na jezdni i kiedy, czy leżał na niej długo, a może wypadł z innego samochodu tuż przed szkodą. Sąd I instancji uznał, że o winie (...) stanowi fakt, że ulica na której doszło do wypadku była oczyszczana jednokrotnie na ponad 10 dni przed zdarzeniem, co rodzi odpowiedzialność (...) za szkodę. Powołał się przy tym na dokument, ale nie wiadomo na jaki. Zgodnie natomiast z pismem z dnia 21.01.2013 r. ulica (...) była istotnie oczyszczana 4 października 2012 r., a brak było zgłoszeń o innych bieżących zanieczyszczeniach na jezdni, co uzasadniałoby podjęcie interwencji pomiędzy harmonogramem.

Powód domagał się oddalenia apelacji, jako bezzasadnej i zasądzenia kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była bezzasadna, a podniesione w niej zarzuty nie mogły odnieść skutku, bowiem zaskarżony wyrok, mimo częściowo błędnego uzasadnienia, odpowiada prawu.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, wyrażając oceny, które nie pozostają w sprzeczności z zasadami logicznego myślenia i doświadczenia życiowego oraz nie wykazują błędów natury faktycznej, dlatego też Sąd Okręgowy przyjął je za własne. Zauważyć należy, że apelująca ustaleń tych też nie kwestionowała, za wyjątkiem ustalenia, że (...) nienależycie wywiązało się z obowiązku oczyszczania drogi, na której leżał kamień. W istocie był to jednak zarzut nie tyle błędnych ustaleń, co błędnej oceny prawnej informacji podanych przez Miejskie Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. w piśmie z dnia 21 stycznia 2013 r. (k. 12), o czym poniżej.

Zgodzić się należy z apelującą, że Sąd Rejonowy naruszył art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 ze zm.) w związku z art. 435 k.c., poprzez uznanie, że szkoda powstała w wyniku najechania na kamień nie pozostaje w związku z ruchem pojazdu i nie wiąże się z odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka samoistnego posiadacza pojazdu w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC, jednakże uchybienie to nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Jak słusznie zauważyła apelująca, zarówno w judykaturze, jak i doktrynie przyjmuje się, że za szkody pozostające w związku z ruchem pojazdu uznaje się straty spowodowane przez kamień odrzucony przez jadący pojazd, jak również oślepienie kierującego światłem reflektorów innego pojazdu. Dla powstania odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu (opartej na art. 436 § 1 k.c.) konieczne jest istnienie związku przyczynowego między ruchem pojazdu a szkodą. Chodzi tu o adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Zatem dla ustalenia istnienia związku przyczynowego nie jest konieczna bezpośrednia styczność pojazdu z uszkodzoną rzeczą lub poszkodowaną osobą. Za wystarczający należy uznać psychiczny wpływ wywierany przez ruch pojazdu na poszkodowanego.

(por. Dorota Maśniak Komentarz do art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Komentarz Jaromir Miaskowski, Krzysztof Niezgoda, Piotr Skawiński, Rok wydania 2012, Wydawnictwo C.H.Beck).

Jednakże mimo to, nie sposób uznać, aby doszło do naruszenia § 3 ust. 7 owu OC (...) z dnia 7 maja 2009 r., poprzez przyjęcie, że nie zachodzi podstawa do wyłączenia odpowiedzialności (...), a co za tym idzie (...) S.A. w tej sprawie, a to z tego względu, że w ocenie Sądu Okręgowego należy w okolicznościach niniejszej sprawy uznać, że odpowiedzialność na zasadzie ryzyka samoistnego posiadacza pojazdu w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC, tj. A. B. – posiadacza samochodu marki O. (...) nr rejestracyjny (...) jest wykluczona, z powodu wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą nie ponosi ona odpowiedzialności, tj. odpowiedzialnego za utrzymanie stanu dróg Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. (okoliczność egzoneracyjna). Sąd Okręgowy podziela poglądy Sądu I instancji, odnośnie możliwości przypisania temu przedsiębiorstwu odpowiedzialności na zasadzie art. 415 k.c., a to z tego względu, że nie wykonywało ono swoich obowiązków, dotyczących utrzymania nawierzchni dróg w należytym stanie, a tym samym nie zapewniło bezpieczeństwa ruchu pojazdów. Nieporozumieniem jest powoływanie się w uzasadnieniu apelacji na fakt, że skoro jezdnia na ul. (...) była czyszczona zgodnie z harmonogramem, to brak jest podstaw do przypisania winy (...). Harmonogramy są wewnętrzną sprawą tego przedsiębiorstwa, natomiast roboty porządkowe winny być wykonywane tak często, aby zapewnić należyty stan dróg. Nietrafny był zatem zarzut naruszenia art. 6 k.c. Bezspornie, jak wynika z pisma z dnia 21 stycznia 2013 r. (k. 12), jezdnia w ciągu ul. (...) była sprzątna na 10 dni przed zdarzeniem, a termin kolejnego jej sprzątania wg harmonogramu nie został nawet podany. W tej sytuacji Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że powód wykazał winę (...), tj. niewłaściwe wykonanie umowy, które skutkowało powstaniem szkody. Logiczne jest twierdzenie, że nie może stanowić o zaniedbaniu jedynie leżący na jezdni kamień, ale przecież została wykazana niewłaściwa częstotliwość prac porządkowych, która nie gwarantowała bezpieczeństwa użytkownikom ruchu. To nie powód miał wykazać, jak twierdziła apelująca, skąd ten kamień znalazł się na jezdni i kiedy, czy leżał na niej długo, a może wypadł z innego samochodu tuż przed szkodą, co jest przecież niemożliwe. Jego zadaniem było jedynie wykazanie wyłącznej winy (...), co uczynił.

W konsekwencji Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że brak było podstaw prawnych do wyłączenia odpowiedzialności strony pozwanej, na podstawie umowy zawartej między nią, a (...) i postanowienia § 3 ust. 7 owu OC (...) z dnia 7 maja 2009 r., wyżej przytoczonego.

Oczywiście bezzasadny był zarzut zasądzenia odszkodowania, bez zastosowania wynikającej z umowy franszyzy redukcyjnej. W tej kwestii Sąd Okręgowy podziela poglądy Sądu I instancji, zawarte na stronie 5 uzasadnienia zaskarżonego wyroku i nie widzi potrzeby ich powielania.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w 1 punkcie tenoru wyroku, na podstawie art. 385 k.p.c.

Natomiast o kosztach postępowania odwoławczego, które stanowiły koszty zastępstwa prawnego powoda na zasadzie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1348, ze zm.).